KURJER WARSZAWSKI

D. 27. Czerwca.
NIEDZIELA.
ROK 1830.

№ 170.

WSPOMNIENIA.
Zgon Demetrego Solikowskiego Arcy-Bisk: Lwowskiego 1603.

Wola N. Cesarza i Króla MIKOŁAJA Igo, dopełnioną została. Cienie Poprzednika JEgo, Króla Polskiego JANA III, obrońcy Chrześcjaństwa, oswobodziciela Wiednia, zwycięzcy Muzułmanów, w lat 134 po zgonie Jego, nową cześć otrzymały. Według ogłoszonego programatu, wczoraj Serce Bohatera, zostaiące dotąd w Klasztorze Warsza: OO. *Kapucynów*, złożono w nowo urządzonej wspaniałej Kaplicy tegoż Kościoła. Budowniczy *Gołoński* urządził w środku Kościoła Katafalek w kształcie starożytnego Grobowca, okrywały go zbroie dawnego rycerstwa, tarcze, kołczany, szyszaki, miecze i t. p., w środku umieszczono portret Jana III. malowany przez *Plesza*, otoczony buławami prawdziwemi, drogiemi pamiątkami po Hetmanach Polskich, tudzież chorągwiami. Na wierzchu postawiono Serce Bohatera, urnę zdobiły wieniec laurowy i korona Królewska, a wezgłowie okrywała *prawdziwa Chorągiew Mahometa* zdobyta pod *Wiedniem*, to *Pelladjum* Muzułmanów którego utratę Wielki Wezyr śmiercią opłacił. Tyle drogich pamiątek przedstawiło widok równie wspaniały iak rozrzewniaiący serca Polaków. Wszyscy Senatorowie, Deputacja od Izby Poselskiej, wielu Urzędników otaczało Grobowiec. Czcigodny Prowincjał Kapucynów, Ojciec *Wiiator* (Piotrowski) wzorową wymową przypomniał znakomite czyny Jana III i złożył dzięki N. PANU miłościwie nam panuiącemu za to nowe uczczenie Jednego z walecznych Monarchów Polski. Mszą wielką celebrował JW. JX. *Burzyński* Biskup Sandomierski, w czasie której pierwsi Artyści Opery teatru Narod: wykonali *Rekwjem* Kompo: J. *Elsnera* i pod iegoż dyrekcją. Ulubiony mówca J. U. *Niemcewicz* stanąwszy przy trofeach, tkliwym głosem z pamięci przemówił do obecnych. Wskazał na serce Króla Rycerza, serce które nigdy nie drżało w walkach z nieprzyiaciołmi Polski, które było napełnione miłością Ojczyzny! przypomniał sławę narodu i zachęcał do naśladowania równie mężnych iak cnotliwych przodków. Nastąpił wielki Kondukt Rzymski odbyty przez 5 Biskupów, to iest celebruiącego i JJWW. *Płockiego*, *Kaliskiego*, *Lubelskiego* tudzież *Augustowskiego*; poczem urna z sercem Jana III zdjęta przez szanownego Gwardjana Ojca *Benjamina* podana JW. Hr: *Grabowskiemu* Ministrowi Wyz: Rel: i Oświe: Publ: zaniesioną została do Kaplicy, złożona w nowym pomniku na tejże poduszcę na której głowa Króla Jana spoczywała przez lat 30, tamże złożono wieniec zwycięzki i opis tego obrzędu; w tej chwili grano marsz żałobny nowo ułożony przez *Elsnera*. Do godziny 8 wieczorem Kościół napełniał Lud mnogi; wszystkie cele, korytarze i ogrody klasztorne, tudzież groby były otwarte i odwiedzane przez wszystkich, nawet Niewiasty, co dopiero iest drugiem zdarzeniem, pierwsze bowiem było po zgonie Króla Jana fundatora tegoż Kościoła.

N. PAN mianował Frejlinami N. PANI, Panny Julją *Lewicką* (Córkę Jenerała Piech: Kommendanta Warszawy), Hrabiankę Emilją *Grabowską* i Hrabiankę Annę *Ożarowską*.

PROGRAMMA
OSTATNIEJ SESSJI SEJMOWEJ DNIA 28 CZERWCA 1830 ROKU.

W dniu 28 Czerwca oznaczonym przez Uniwersał N. CESARZA i KRÓLA z dnia 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. na zamknięcie Sejmu, gdy Senatorowie, Posłowie i Deputowani zgromadzą się o 10tej godzinie z rana do miejsc Posiedzeń swoich Sejmowych, Prezyduiący w Senacie wyznaczy za danym sobie od N. PANA rozkazem, Deputacją złożoną z 2ch Senatorów, która się uda do Jzby Poselskiej, dla wezwania Jej do połączenia się z Jzbą Senatorską. Marszałek Sejmowy zawiadomiony o zbliżaniu się wzwyż wzmiankowanych Senatorów, wyszle 2ch Posłów i 2ch Deputowanych dla przyięcia, i osobiście przyjmie ich przy drzwiach Jzby, wprowadzi i wskaże Jm miejsca naprzeciwko siebie. Ciż Senatorowie wezwą Posłów i Deputowanych do połączenia się z Jzbą Senatorską, po czem powstawszy z miejsca swego poprowadzą do rzeczonej Jzby Posłów i Deputowanych, na czele których Marszałek Sejmowy znajdować się będzie. Skoro się obiedwie Jzby połączą, i gdy Posłowie i Deputowani zajmą miejsca wskazane sobie przez Prezesa Senatu, tenże Prezes wybierze 3ch Senatorów, a Marszałek 3ch Członków Jzby Poselskiej maiących składać Deputacją, której polecone będzie doniesienie N. PANU o połączeniu się obudwóch Jzb. Oczekiwać zatem będą połączone Jzby przybycia MONARCHY. Prezyduiący w Senacie i Sekretarz Senatu przyjmą N. PANA u drzwi Jzby. A gdy N. PAN zasiądzie na Tronie, maiąc po prawej ręce Ministrów i Radę Stanu, Switę swoią po lewej a Dwór za Tronem, Prezyduiący w Senacie, a po nim Marszałek Jzby Poselskiej, za danem sobie od MONARCHY pozwoleniem, zdadzą krótką sprawę o czynnościach Sejmowych. Jeden z Członków Rady Stanu ogłosi sankcją Królewską proiektów na Sejmie teraźnieyszym przez obiedwie Jzby przyiętych. Po czem N. PAN w ięzyku francuzkim mówić będzie. Mowa ta odczytana zostanie w ięzyku polskim przez Ministra Sekretarza Stanu. Stosownie do Arty: 165 Statutu organicznego o reprezentacji narodowej, ieden z Członków Rady Stanu ogłosi obudwom Jzbom z rozkazu N. PANA, iż Sejm zamknięty został. Po odprowadzeniu przez powyższe Depktacje N. PANA do JEGO pokoiów, obiedwie Jzby udadzą się do Kościoła Katedralnego dla złożenia dzięków BOGU. Biskup *in pontificalibus* TE DEUM odśpiewa.

Wczorajsza ostatnia Sessja w Jzbie Poselskiej trwała od godziny 7 z rana, aż do późnej nocy. Ułożono adress. JW. Marszałek wezwał do Deputacji, maiącej przedstawić go N. PANU, Teodora *Slaskiego* Posła Kieleckiego, Antoniego *Suchodolskiego* P. Soleckiego, Ernesta *Faltz* Dep: z M. Kalisza, Józefa *Jabłonowskiego* P. Lubartowskiego, Jgnacego *Dembowskiego* Depu: z M. Płocka, Jana *Rostworowskiego* P. Czerskiego, Jakóba *Piotrowskiego* Dep: z III Cyrkułu M. Warszawy, Jgnacego *Wężyka* P. Łosickiego, Wincentego *Gawrońskiego* P. Kalwaryjskiego i Józ: *Wiszniewskiego* Dep: Obwodu Kalwaryjskiego. Po czem przystąpiono do składania u laski petycji w różnych przedmiotach tyczących się dobra i potrzeb kraiu, których było w ogóle przyiętych 98. Gdy obrady zostały zamknięte wszyscy Członkowie Jzby, wynurzyli uczucia szacunku i przyiaźni JW. *Marszałkowi* za przewodniczenie obradom, który swoiem postępowaniem zyskał powszechną miłość i zaufanie swoich Kolegów.

Królewskie Towarzystwo Lekarzy Warszawskich wczoraj w Galerji Wód Mineralnych dało obiad dla pierwszego Lekarza przybocznego JEGO C. K. M. Radcy Stanu Rzecz:, Dr.

Krychton. Zaproszeni oraz byli, przyboczny Lekarz Wielkiej Xiężnej WEJMARSKIEJ Dr. *Szwabe*, przyboczny Lekarz Wielkiego Xcia MICHAŁA Dr. *Wylje* i Lekarz Dworu J. C. K. MOŚCI Dr. *Enochyn.* W ogóle było osób 34.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta zł. od 9 do 11. Pszenicy od 20 do 27. Jęczmienia od 8 i pół do 10 1/4. Owsa od 7 3/4 9 i pół. Siana furę iednokonną od 10 do 17; parokon: od 21 do 23. Słomy od 5 do 6 i pół.

Dziś o godzinie w pół do 2 z possesji drewnianej przy ulicy Przyrynek wszczął się ogień. Mimo najdzielniejszego ratunku, 4 possesje drewniane i iedna murowana w bliskości Szpitala Sgo Ducha będące, niemal całkiem stały się pastwą płomieni.

(*Art: nad:*) Okolice w których o drzewo na opał trudno, mam sposób pozbawić tej niedogodności, tak, że i Gorzelnie mogą być czynne mniejszym ieszcze kosztem niż opalaiąc ią iak najtaniej zakupionem drzewem; wpęiąc okowity, używaiąc apparatu nowo wynadzeniu okowity, używaiąc apparatu nowo wynalezionego, nieznanego ieszcze nigdzie, a niekosztownego, bo składaiącego się najwięcej z roboty bednarskiej. Spirytus zaś wydany będzie za iednym razem wcale miedzią nietrącący, a zatem czyściejszy ieszcze niż z Apparatu *Pistorjusza.* Jeżeliby kto z WW. Dziedziców dóbr, życzył zaprowadzone mieć Gospodarstwo, wzorowe tak do paszy iako i do pastwisk; również do sposobu dostarczania nawozu, niemniej i do przesadzania Kartofli bez utraty zbioru zboża; niech raczą zgłosić się pod Nr 1831 na ulicę Zakroczymską.

Lubownicy muzyki obecni wczoraj w Teatrze Narodowym mieli bardzo przyiemny wieczór. JPanna *Belwil* okrywaną była najzasłużeńszemi oklaskami. Słyszeliśmy Mistrzów muzyki, którzy po wczorajszym Koncercie oświadczyli iż rzadko kiedy Fortepjan tyle im przyniosł przyiemności! JPanna *Zontag* wczoraj na podwójne zasłużyła oklaski, i za rzadki talent i za ofiarę dla Koleżanki; Publiczność sprawiedliwie to oboie oceniła. Słuchaczów było 900.

Na żądanie wieln osób, iutro w szopie na Nalewkach karmione będą Wąż Olbrzym, tudzież Wąż zwany Arlekin czyli Bożek dzikich ludzi. To karmienie będzie ostatniem przed odjazdem Właścicieli tych Wężów.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w poł: 20.

Jbrahim Basza syn Wice Króla Egiptu trudni się ciągle polepszeniem porządku i wprowadzeniem karności w wojsku Egipskiem. Najupodobańsze iego korpusy są *Huzary* i *Ułani*, których sposobem Europejskim sam organizował, szczególniej Ułani są ludzie przystojni i przepysznie ubrani. — Biedna klassa ludu zbuntowała się w *Stambule* przeciw piekarzom którzy mały chleb sprzedawali a drogo kazali płacić; iednemu oberżnięto nos i uszy. Rozruch został wkrótce uśmierzony a Piekarze zostali surowo karani, zabrano im chleb i rozdano między ubogich.

Król Francuzki d. 12 b. m. nakazał nowe wybory (Sejmiki) i ogłosił ważną odezwę, z której umieszczamy kilka wyiątków: „Francuzi! Ostatnia izba Deputowanych niepoznała moich zamiarów. Byłem upoważniony przy zamierzonych przezemnie korzyściach spuścić się na iej pomoc; lecz mi iej odmówiła. Jako ojciec Ludu zostałem w sercu mem zasmucony, iako Król obrażony iestem. Francuzi! pomyślność wasza stanowi moię sławę, szczęście wasze iest moiem szczęściem. Jstota rządu byłaby zmieniona gdyby godne kary targnienia się osłabiły moie prerogatywy; a ia nadwerężyłbym moią przysięgę, gdybym ie zcierpiał. Pod opieką teraźniejszego rządu Francja zakwitła i stała się wolną, iemu winna swoie prawa, swój kredyt i przemysł.

Francja niepowinna nic zazdrościć innym narodom, powinna dążyć aby utrzymała swobody iakie posiada. Wyborcy pospieszajcie do waszych kolegjów wyborczych. Niechaj naganna opieszałość niepozbawia ich waszej obecności. Niechaj was iedno uczucie ożywia i iedno niechaj was zgromadza godło. Król wasz do tego was wzywa, ojciec wasz woła. Wypełniajcie wasze obowiązki. Ja będę wypełniać moie.” Po podpisie Króla, znajduie się podpis Xcia *Polinjaka* Prezesa Rady Ministrów.—

DONIESIENIA